

Sygn. akt IX Ca 279/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Wieczorkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Jacek Barczewski SO Bożena Charukiewicz
Protokolant:	prac. sądowy Izabela Ważyńska

po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2018 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko K. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 18 grudnia 2017 r., sygn. akt I C 1582/16,

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz Bożena Charukiewicz

Sygn. akt IX Ca 279/18

UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 10.000,-zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 grudnia 2016r. do dnia zapłaty i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu swego żądania powód podał, że podstawę prawą żądania stanowi art. 23 w zw. z art. 24 i art. 448 kc powód wskazał, że pozwana w dniu 22 grudnia 2014r. w Prokuraturze Rejonowej w Ostrołęce złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, w uzasadnieniu zawiadomienie podając, że „A. B. jest wnukiem T. S.. Wykorzystując ułomność starszego człowieka, jego nieporadność życiową i zaniki pamięci, w dniu 17 września 2014r. uzyskał pełnomocnictwo ogólne. Będąc w posiadaniu pełnomocnictwa, przygotowuje pisma procesowe/pozew o alimenty, pozew o odwołanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego, pisma o odwołanie darowizny oraz wezwanie do zaniechania naruszeń. Przedkłada je dziadkowi T. S. do podpisu a następnie składa do sądu”. Zdaniem powoda oskarżenia pozwanej są bezpodstawne i zasługują na potępienie. Złożenie przez nią zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa i wskazanie konkretnej osoby

podejrzanej, według powoda, było złym zamiarem i pełną świadomości nieprawdy takiego twierdzenia, która nie mieści się w granicach prawa. Pozwana składając zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa działała w trosce o swoje dobro.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu swego stanowiska pozwana podała, że faktycznie złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez powoda, polegającym na usiłowaniu doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem jej ojca i jej samym. Pozwana również wskazała, że w dniu 17.09.2014r. T. S. miał udzielić swojemu wnukowi – powodowi pełnomocnictwa procesowego ogólnego. Na podstawie tego pełnomocnictwa powód wysłał szereg wezwań przedsądowych, a następnie wytoczył przeciwko pozwanej i jej ojcu liczne sprawy sądowe. Według pozwanej sytuacja ta była zaskoczeniem dla pozwanej i jej rodziny. W dniu 3 grudnia 2014r. pozwana i jej rodzina udali się do O.. Przebieg spotkania, stan świadomości dziadka, spowodował, że pozwana nabrała wątpliwości, co do jego woli w kontekście wytaczanych przeciwko nim spraw sądowych. Obawiając się, że stan zdrowia psychicznego T. S. jest wykorzystywany przez powoda, aby uzyskać od jej ojca i od niej korzyść majątkową, pozwana zdecydowała się na złożenie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Zdaniem pozwanej w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, zwłaszcza przy wzięciu pod uwagę opinii sądowo psychiatrycznej wydanej w sprawie I C 553/16, brak jest podstaw do twierdzenia, że złożone przez pozwaną zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez powoda, dokonane było ze złym zamiarem, czy też z obrazą obowiązujących przepisów prawa. Według pozwanej sam fakt wszczęcia, czy prowadzenia jakiegokolwiek postępowania, prowadzonego na podstawie przepisów prawa, nie może być zakwalifikowany, jako naruszenie dóbr osobistych.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2017r. Sąd Rejonowy w Szczytnie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.817,-zł tytułem kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił, że:

- T. S. i H. S. umową przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 11 stycznia 1988r. przenieśli na L. S., ojca pozwanej, własność nieruchomości opisanej w księdze wieczystej nr (...);
- umową darowizny z dnia z dnia 10 sierpnia 2007r. L. S. własność tej nieruchomości przekazał pozwanej i jej mężowi;
- po śmierci żony, T. S. zamieszkał u swojej córki B. B. w O.;
- opiekę nad nim sprawował pozwany;
- w związku z pogarszającym się stanem zdrowia, T. S. w dniu 26 czerwca 2012r. ustanowił swym pełnomocnikiem powoda;
- następnie w dniu 17 września 2014r. udzielił powodowi pełnomocnictwa procesowego;
- orzeczeniem z dnia 29 sierpnia 2012r. (...) ds. Orzecznictwa o Niepełnosprawności w S. przyznał T. S. znaczny stopień niepełnosprawności;
- pismem z dnia 27 listopada 2014r. T. S. wezwał pozwaną i jej męża do zaniechania naruszeń odnośnie ww. nieruchomości;
- w dniu 13 listopada 2014r. T. S. reprezentowany przez pełnomocnika powoda złożył do Sądu Rejonowego w Szczytnie w pozew przeciwko L. S. o alimenty. Postanowieniem z dnia na czas trwania postępowania Sąd Rejonowy w Szczytnie Wydział Rodzinny i Nieletnich udzielił zabezpieczenia roszczenia przez zobowiązanie pozwanego dołożenia na powoda kwoty po 400 zł miesięcznie;
- w związku z otrzymywanymi wezwaniami do zapłaty, w dniu 3 grudnia 2014r., pozwana wraz z ojcem L. S. i siostrą I. U. pojechali odwiedzić T. S. w celu wyjaśnienia sytuacji. Rozmowa T. S. była trudna, nie rozpoznawał on pozwanej,

jej siostry, swego syna L. S.. Wypytywał się o swoją żonę, co się z nią dzieje. Wspominał okres wojny. Nie pamiętał sąsiadów ze S.. Nie był zorientowany w bieżących sprawach. Skarżył się na ból głowy;

- w dniu 8 grudnia 2014r. powód złożył do Sądu Okręgowego w Ostrołęce wniosek o ubezwłasnowolnienie T. S.. W toku sprawy został dopuszczony i przeprowadzony dowód z pisemnej opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii. W opinii pisemnej stwierdzili oni, że rozpoznali u T. S. Zespół (...). Zaburzeniu uległa orientacja u badanego, co do własnej osoby, otoczenia i czasu, utracił możliwość skutecznego komunikowania się, nie jest w stanie zadbać o siebie i swoje sprawy. Wymaga pomocy i codziennej opieki, ponieważ znacznie utrudniona jest u niego możliwość samodzielnego poruszania się, ubierania, przyjmowania posiłków i płynów. Nie jest on w stanie decydować o sprawach finansowych, dotyczących leczenia jak i innych ważnych sprawach życiowych. Rozwój umysłowy uczestnika został znacznie zaburzony w wyniku zaawansowanego wieku i procesu starzenia się organizmu. Podstawowe funkcje poznawcze nie spełniają swej roli z powodu zespołu otępiennego;

- po tej rozmowie, pozwana powzięła wątpliwości, co do braku świadomości dziadka T. S. odnośnie zgłaszanych w jego imieniu w stosunku do niej i jej ojca żądań. W dniu 23 grudnia 2014r. złożyła zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Ostrołęce o możliwości popełnienia przestępstwa przez powoda. W toku postępowania odebrano od pozwanej przyjęcie ustnego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Postanowieniem z dnia 16 stycznia 2015r. odmówiono wszczęcia dochodzenia wobec braku znamion czynu zabronionego. Postanowieniem z dnia 19 maja 2015r. Sąd Rejonowy w Ostrołęce nie uwzględnił zażalenia pozwanej na postanowienie z dnia 20 stycznia 2015r. o odmowie wszczęcia dochodzenia;

- powód o złożeniu przez K. S. zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa dowiedział się w momencie odebrania w imieniu dziadka T. S. odpisu postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia. (z akt sprawy karnej wynika, że korespondencję odebrał w dniu 22 stycznia 2015r., jako dorosły domownik M. B. (2));

- z aktami sprawy prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Ostrołęce pod sygn. akt 1Ds 1166/14 powód zapoznał się, gdy zostały załączone do sprawy z prywatnego aktu oskarżenia wniesionego przez powoda przeciwko pozwanej;

- powód w związku ze złożeniem przez pozwaną zawiadomienia o możliwości popełnienia przez niego przestępstwa, poczuł się „zszokowany i zdruzgotany”, ponieważ to on wywiązywał się z obowiązków, jakie ciążyły na ojcu pozwanej w zakresie opieki nad T. S., a pozwana składa na niego zawiadomienie do prokuratury;

- o zawiadomieniu złożonym do Prokuratury przez K. S. poinformował pozostałych członków rodziny, która także była zszokowana tą sytuacją;

- T. S. zmarł w dniu 16 marca 2015r.;

- w sprawie I C 353/16 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Szczytnie przeprowadzony został dowód z pisemnej opinii biegłego psychiatry, który zaopiniował, że ze względu na występujące u T. S. w okresie od 17 września 2014r. do 26 stycznia 2015r. objawy zespołu otępiennego, w tym zaburzenia myślenia, rozumienia, orientacji, zmniejszenie wątków myślowych, w okresie od 17 września 2014r. do 26 stycznia 2015r. był w stanie wyłączającym świadome oraz swobodne podjęcie decyzji, co do udzielenia A. B. pełnomocnictwa procesowego ogólnego;

- wyrokiem z dnia 18 marca 2016r. Sąd Rejonowy w Szczytnie Wydział Rodzinny i Nieletnich w sprawie III RC 225/15 zasądził od L. S. na rzecz powoda kwotę 8.260 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 kwietnia 2015r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów opieki nad dziadkiem T. S.. Sąd Okręgowy w Olsztynie Wyrokiem z dnia 15.06.2016 zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Szczytnie, w ten sposób, że obniżył ustaloną tam kwotę do 4.640,-zł.

Mając powyższe ustalenia na uwadze Sąd I instancji uznał, że powództwo powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

W tym zakresie Sąd ten podał, że powód swoje żądanie oparł na normie art. 23 w zw. z art. 24 i art. 448 k.c. Wywiódł je z naruszenia swego dobra osobistego w postaci dobrego imienia w wyniku zachowania pozwanej polegającego na

złożeniu do Prokuratury Rejonowej w Ostrołęce zawiadomienia o popełnieniu przez niego przestępstwa usiłowaniu doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem L. S. i K. S. przez T. S..

Według Sądu Rejonowego, pozwana zaś podniosła, że, brak jest podstaw do twierdzenia, iż złożone przez nią zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez powoda, dokonane było ze złym zamiarem, czy też z obrażą obowiązujących przepisów prawa. Sam fakt wszczęcia, czy prowadzenia jakiegokolwiek postępowania, prowadzonego na podstawie przepisów prawa, nie może być zakwalifikowany jako naruszenie dóbr osobistych. Sąd ten zauważył, że pozwana wykazywała, że jej działanie nie było bezprawne.

Sąd I instancji podał, że rozpoznając sprawę o ochronę dóbr osobistych w pierwszej kolejności poddał ocenie, czy i jakie dobro osobiste zostało naruszone, a następnie ocenił, na zarzut pozwanego, czy pomimo naruszenia tych dóbr nie zachodzi podstawa do wyłączenia jego odpowiedzialności ze względu na brak bezprawności działania. Oceniając, czy w konkretnym przypadku działanie naruszające dobro osobiste innej osoby miało charakter bezprawny, należy uwzględnić szereg czynników. Za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających. Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dobra osobistego z reguły zalicza się działanie w ramach porządku prawnego to jest działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego za zgoda pokrzywdzonego, działania w obronie uzasadnionego interesu. Dla uchylenia się od odpowiedzialności konieczne jest stwierdzenie przesłanek wyłączających bezprawność.

Według Sądu I instancji w świetle przytoczonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dowodów należy przyjąć, że w wyniku zawiadomienie złożonego przez pozwaną o możliwości popełnienia przestępstwa przez mogło dojść do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci dobrego imienia, jednakże mając na uwadze okoliczności złożenia tego zawiadomienia przez pozwaną, zdaniem tego Sądu nie można przypisać działaniu pozwanej bezprawności.

Pozwana po rozmowie z dziadkiem powzięła wątpliwości, co do braku świadomości dziadka, T. S. odnośnie zgłaszanych w jego imieniu w stosunku do niej i jej ojca żądań i w związku z tym złożyła zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Ostrołęce o możliwości popełnienia przestępstwa przez A. B..

Fakt otrzymywania wezwań ma potwierdzenie w złożonych przez powoda dokumentach w postaci pisma z dnia 27 listopada 2014r., którym T. S. wezwał pozwaną i jej męża do zaniechania naruszeń oraz w pismach złożonych przez pozwaną do akt postępowania karnego, odwołanie darowizny z dnia 7 listopada 2014r., a także w dokumentach akt sprawy III RC 308/14, z której wynika, że w dniu 13 listopada 2014r. T. S. reprezentowany przez pełnomocnika powoda złożył do Sądu Rejonowego w Szczytnie w pozew przeciwko L. S. o alimenty.

Zdaniem Sądu Rejonowego wątpliwości pozwanej, co do braku świadomości T. S. o zgłaszanych w jego imieniu przez powoda żądaniach w stosunku do niej i jej ojca żądaniach, w świetle zebranych w sprawie dowodów należy uznać za usprawiedliwione.

W tym zakresie Sąd I instancji wskazał, że z materiału dowodowego wynika, bowiem, że już w dniu 8 grudnia 2014r., a więc 5 dni po odbytej rozmowie, powód złożył do Sądu Okręgowego w Ostrołęce wniosek o ubezwłasnowolnienie T. S., sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt I Ns 182/14. W sprawie tej w opinii pisemnej biegli psychiatra i psycholog, po rozmowie z T. S. i powodem stwierdzili, że rozpoznali u T. S. zespół otępienny, zaburzeniu uległa orientacja u badanego, co do własnej osoby, otoczenia i czasu, utracił możliwość skutecznego komunikowania się, nie jest w stanie zadbać o siebie i swoje sprawy, wymaga pomocy i codziennej opieki, ponieważ znacznie utrudniona jest u niego możliwość samodzielnego poruszania się, ubierania, przyjmowania posiłków i płynów, nie jest on w stanie decydować o sprawach finansowych, dotyczących leczenia jak i innych ważnych sprawach życiowych, rozwój umysłowy uczestnika został znacznie zaburzony w wyniku zaawansowanego wieku i procesu starzenia się organizmu.

Mając na uwadze te okoliczności, w ocenie Sądu I instancji należy dać wiarę zeznaniom pozwanej, świadków L. S. i I. U., że w dniu 3 grudnia 2017r. kontakt z T. S. był utrudniony, nie można się było z nim porozumieć i że jego zachowanie

podczas tej wizyty mogło wzbudzić wątpliwości, co do zdolności T. S. do samodzielnego i świadomego podejmowania decyzji, a w szczególności w związku ze zgłaszanymi przez niego roszczeniami.

Sąd I instancji podał, że po podjęciu tych wątpliwości, składając zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez powoda, pozwana podjęła działania dozwolone w ramach obowiązującego porządku prawnego, działania dozwolone przez obowiązujące przepisy.

Według Sądu Rejonowego wiarygodności tych dowodów, co do możliwości skutecznego komunikowania się z T. S., jego orientacji, co do własnej osoby, otoczenia i czasu w dniu 3 grudnia 2014r., nie podważał zeznania świadków B. B., Z. S. i J. Ż. oraz powoda, gdyż nie byli oni obecni podczas tej rozmowy, a ponadto nie są specjalistami w dziedzinie psychiatrii, czy psychologii.

Sąd I instancji podkreślił, że nie oceniał świadomości T. S. na datę udzielenia pełnomocnictwa powodowi, czy na datę sporządzania pism do pozwanej i L. S., a tylko miał na względzie, czy na datę 3 grudnia 2017r. jego stan był taki, że mógł wzbudzić wątpliwości pozwanej, co do zdolności T. S. do samodzielnego i świadomego podejmowania decyzji.

Wiarygodności tych dowodów, według Sądu I instancji, nie podważały także protokoły rozprawy z dnia 8 sierpnia 2017r. w sprawie Sądu Rejonowego w Szczytnie IC 637/16. Odnośnie przesłuchania świadka J. O. Sąd I instancji wskazał, że protokół rozprawy sporządzony w innej sprawie nie może zastępować zeznań tego świadka.

Odnośnie opinii biegłego psychiatry sporządzonej w sprawie I C 353/16, Sąd Rejonowy uznał, że miały one charakter wtórny, gdyż odwołują się do opinii biegłych sporządzonej w sprawie I Ns 184/14 Sądu Okręgowego w Ostrołęce i nie mogą być miarodajnym dowodem.

W tym stanie rzeczy, Sąd I instancji uznał, że zachowanie pozwanej polegające na złożeniu zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa przez powoda, nie było bezprawne na mocy powołanych przepisów, dlatego powództwo oddalił, zaś o kosztach procesu orzekł na zasadzie określonej w art. 98 kpc.

Powód od tego wyroku złożył apelację, w której zaskarżył wyrok w całości. Powód zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

I. mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy naruszenie przepisów prawa procesowego:

a/ przepisu art. 102 kpc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w niniejszej sprawie, przejawiające się w obciążeniu powoda zwrotem kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję, podczas gdy jego trudna sytuacja zarówno materialna jak i życiowa, zwłaszcza przy wzięciu pod uwagę całokształtu okoliczności niniejszej sprawy oraz zasad współżycia społecznego, powinna przesądzać o zastosowaniu zasady odstąpienia od obciążania kosztami procesu w całości;

b/ przepisu art. 231 w zw. z 233 § 1 kpc:

- poprzez sprzeczność ustaleń faktycznych sprawy z zebrany materiał dowodowy polegające na przyjęciu domniemania faktycznego, że J. Ż. jak również powoda nie było obecnych podczas rozmowy pozwanej z T. S., podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika wniosek odwrotny;

- poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego i wyprowadzenie z jego analizy wniosków sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przez sformułowanie na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie błędnych wniosków:

- polegające na uznaniu, iż K. S. mogła złożyć zawiadomienie do prokuratury w ramach obowiązującego porządku prawnego z uwagi na zły stan zdrowia T. S.;

- polegające na uznaniu, że stan T. S., mógł wzbudzić wątpliwość pozwanej, co do zdolności T. S. do samodzielnego i świadomego podejmowania decyzji, podczas gdy 7 stycznia 2015 roku została odebrana od niego zgoda na wykonanie zabiegu w obecności lekarza J. O. potrafiącą ocenić świadomość pacjenta;
- polegające na uznaniu, że okoliczności zawarte w opinii biegłego psychiatry oraz psychologa z akt sprawy I Ns 182/14 z lutego 2015 roku miały wpływ na stan zdrowia T. S. na dzień 3 grudnia 2014 roku;
- polegające na uznaniu, że fakt złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie ma wpływ na stan świadomości, gdy nie możemy tutaj mówić o żadnej korelacji;
- polegające na uznaniu, że pozwana pomimo braku wiadomości specjalnych w dziedzinie psychiatrii, czy psychologii mogła powziąć wątpliwość, co do samodzielnego i świadomego podejmowania decyzji przez T. S.;

c/ przepisu art. 217 § 1 w zw. z art. 227 kpc polegające na uchylaniu pytań powoda do świadków i pozwanej, pomimo że okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy nie zostały dostatecznie wyjaśnione, z uwagi na fakt, iż pytania te miały być przeprowadzony na okoliczność rzeczywistych relacji łączących K. S. a nieżyjącego powoda T. S. i w konsekwencji przedwczesne zamknięcie rozprawy;

d/ przepisu art. 278 § 1 w zw. z art. 232 kp polegający na ocenie, że T. S. w chwili rozmowy w dniu 3 grudnia 2014r. był w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie i wyrażenie swej woli, skoro z pominięciem wiadomości specjalnych wywiódł wnioski ich wymagający;

e/ przepisu art. 235 kpc polegający na pominięciu dokumentu z protokołu przesłuchania świadka J. O. w sprawach I C 637/16 oraz I C 353/16;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a/ przepisu art. 5 kc przez jego niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, podczas gdy działanie pozwanej polegające na złożeniu przez pozwaną bezzasadnego zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa stanowiło nadużycie prawa jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa oraz z zasadami współżycia społecznego, a przez to nie powinno być przez sąd uważane za wykonywanie prawa oraz nie powinno korzystać z ochrony;

b/ przepisu art. 23 w zw. z art. 24 w zw. art. 448 kc - polegające na błędnej wykładni a w konsekwencji na niezastosowaniu przez przyjęcie, że pomimo, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda to zachowaniu pozwanej nie można było przypisać bezprawności.

Mając to na uwadze powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje.

W zakresie wniosków formalnych, powód wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu: z dokumentów:

- protokół z zeznań świadka A. S. z dnia 21 VI 2016r. w sprawie I C 353/16 oraz z dnia 6 IV 2016r. w sprawie I C 1285/15
- protokół z zeznań świadka I. U. z dnia 27 II 2017r. w sprawie I C 637/16
- protokół z zeznań świadka K. S. z dnia 21 VI 2016r. w sprawie I C 353/16; z dnia 6 IV 2016r. w sprawie I C 1285/15 oraz z dnia 19 XII 2016r. w sprawie IC 637/16 - na okoliczność świadomości stanu zdrowia T. S. przed 2014r.

Powód wskazał, że potrzeba powołania nowych dowodów przed Sądem II instancji wynikała z okoliczności podniesionych w uzasadnieniu Sądu Rejonowego. Powód przeświadczył, że materiał dowodowy zebrany w sprawie był w zupełności wystarczający do uwzględnienia powództwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd I instancji prawidłowo oraz dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe i orzekł na podstawie wszystkich zaferowanych przez strony dowodów, dokonując trafnej ich oceny. Ocena wiarygodności i mocy dowodów została przeprowadzona w granicach przysługującej Sądowi I instancji z mocy art. 233 § 1 kpc swobody osądu.

Poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy dowodów, których ocena nie wykazała błędów natury faktycznej, czy logicznej, znajdując swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione, na czym oparł poszczególne ustalenia.

Sąd I instancji wskazał również wnioski, jakie wyprowadził z dokonanych ustaleń, opierając na nich swoje merytoryczne rozstrzygnięcie, co zostało zawarte w obszernych, dokładnych i logicznych wywodach uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

Wbrew stawianym zarzutom Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia powołanych w apelacji przepisów prawa materialnego oraz procesowego, ponieważ poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, na podstawie, których wyciągnął właściwe wnioski, dające podstawę do podjęcia przedmiotowego rozstrzygnięcia. Ustalenia te i oceny Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, zwracając uwagę, że nie ma wobec tego potrzeby procesowej przeprowadzania na nowo w uzasadnieniu tego orzeczenia oceny każdego ze zgromadzonych dowodów, a wystarczy odnieść się do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji /por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 października 1998r., III CKN 650/98, OSNC 1999/3/60, wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2003r., III CKN 1217/00, niepublikowany i wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2003r., II UK 156/03, Lex nr 390069, wyrok Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2010r., II PK 312/09, LEX nr 602700, wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2012r., III CSK 179/11, LEX nr 1165079, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2016r., V CNP 34/15, Legalis nr 1406416/.

W dalszej części należy zauważyć, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek środka zaskarżenia nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego /por. uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego 31 stycznia 2008r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55/, dlatego powoływanie się w zarzutach na naruszenie prawa procesowego, ma skutek procesowy tylko do wymienionych w odwołaniu konkretnych zarzutów naruszenia procedury, z wyjątkiem powodujących nieważność postępowania.

Sąd odwoławczy nie stwierdza nieważności postępowania, zaś w zakresie wadliwości ustaleń faktycznych powód podniósł jeden zarzut dotyczący obecności świadka podczas wizyty pozwanej u T. S..

Podniesiony w ten sposób zarzut i dotyczący okoliczności drugorzędnej, mało związanej z przedmiotem sporu nie mógł mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, a tym bardziej w sposób istotny, zaś tylko takie uchybienie mogłoby się przekładać na możliwość weryfikacji zaskarżonego orzeczenia.

W tej sytuacji podniosły ww. zarzut nie ma wpływu za prawidłowość rozstrzygnięcia.

Podniesione przez powoda w apelacji zarzuty odnośnie wadliwej oceny dowodów nie są zasadne, przy czym warto zauważyć, że powód sam dokonuje oceny okoliczności sprawy, przedstawia swoją wizję stanu sprawy, a nie przedstawia konkretnych dowodów, które wadliwie zostały ocenione przez Sąd I instancji. Uzasadnienie apelacji również nie rozszerza tej argumentacji, za to powód powołuje liczne orzecznictwo odnośnie art. 233 § 1 kpc.

Odnosząc się dalej do podniesionego w apelacji przez powoda zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 kpc wskazać należy, że do skutecznego postawienia tego zarzutu skarżący obowiązany jest wykazać, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Dopóki więc skarżący nie wykáže istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych, dopóty nie można uznać, że sąd naruszył art. 233 § 1 kpc. Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999r., III CZP 59/98 (OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124 oraz por. postanowienie z dnia 11 stycznia 2001r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001r. nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000r., I CKN 1114/99, wyrok z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r. nr 7 - 8, poz. 139) podkreślił, że same nawet bardzo poważne wątpliwości, co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeśli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 kpc nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez Sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska.

Należy w tym miejscu podkreślić, że strona, która chce podważyć swobodną ocenę dowodów nie może ograniczyć się do przedstawienia własnej oceny nawet, jeśli jest ona przekonująca. A takiego zabiegu myślowego w apelacji dokonał powód, co nie jest skuteczne w ramach postępowania apelacyjnego w granicach sformułowanych i przedstawionych zarzutów procesowych.

Zdaniem Sądu odwoławczego wszelkie zarzuty powoda w tym zakresie stanowią klasyczną polemikę ze stanowiskiem przyjętym przez Sąd pierwszej instancji. Treść zarzutów i ich rozwinięcie w uzasadnieniu apelacji świadczą jedynie o przekonaniu strony o innej niż przyjął sąd doniosłości faktów oraz dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

W tej sytuacji należy uznać, że apelujący nie przedstawił argumentów przemawiających za możliwością uznania wadliwości oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji w ramach uprawnienia wynikającego z dyspozycji art. 233 § 1 kpc.

Należy również zauważyć, że nie jest zrozumiałe w tym zakresie zarzut powoda, iż Sąd I instancji przekroczył granice swobodnej oceny materiału dowodowego i wyprowadził błędne wnioski, sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego a:

- polegające na uznaniu, że pozwana mogła złożyć zawiadomienie do prokuratury w ramach obowiązującego porządku prawnego z uwagi na zły stan zdrowia T. S.;
- polegające na uznaniu, że stan T. S., mógł wzbudzić wątpliwość pozwanej, co do zdolności T. S. do samodzielnego i świadomego podejmowania decyzji, podczas gdy 7 stycznia 2015 roku została odebrana od niego zgoda na wykonanie zabiegu w obecności lekarza J. O. potrafiącą ocenić świadomość pacjenta;
- polegające na uznaniu, że okoliczności zawarte w opinii biegłego psychiatry oraz psychologa z akt sprawy I Ns 182/14 z lutego 2015 roku miały wpływ na stan zdrowia T. S. na dzień 3 grudnia 2014 roku;
- polegające na uznaniu, że fakt złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie ma wpływ na stan świadomości, gdy nie możemy tutaj mówić o żadnej korelacji;
- polegające na uznaniu, że pozwana pomimo braku wiadomości specjalnych w dziedzinie psychiatrii, czy psychologii mogła powziąć wątpliwość, co do samodzielnego i świadomego podejmowania decyzji przez T. S..

Odnosząc się do ww. kwestii należy wskazać, że pozwana w ramach obowiązującego porządku prawnego mogła złożyć zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Bezsprzecznie wizyta u T. S. oraz jej rozmowa, jak i pozostałych obecnych tam osób mogła budzić uzasadnione podstawy do uznania, że może być „zakłócona poczytalność” T. S. w zakresie możliwości świadomego albo swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenie woli (art. 82 kc).

W tym zakresie należy podkreślić, że powód kilka dni po tej wizycie złożył wniosek o ubezwłasnowolnienie, co świadczy, że powód również miał wątpliwości, co do stanu zdrowia psychicznego i fizycznego T. S..

Powód we wniosku o ubezwłasnowolnienie T. S. wskazał umotywowaną ocenę braku jego zdolności do samodzielnego kierowania swym postępowaniem i prowadzenia swoich spraw, co miało wynikać z postępowania i zachowania dziadka powoda.

W tym miejscu należy zauważyć, że ubezwłasnowolnienie całkowite może być bowiem orzeczone jedynie w razie zaistnienia określonej przesłanki medycznej, a mianowicie choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych. Pojęcie "innego rodzaju zaburzeń psychicznych" należy rozumieć szeroko, obejmując nim również pewne stany naturalne, wynikające ze starzenia się organizmu (tak też B. J., O podstawach, s. 600).

W tych warunkach należy zauważyć, co powód pomija, że jedynie ustalenie istnienia przesłanki medycznej wymaga wiadomości specjalnych, a nie samo złożenie wniosku o ubezwłasnowolnienie, dlatego wystąpienie przesłanki medycznej ubezwłasnowolnienia musi stwierdzić biegły.

Wątpliwości zaś wnioskodawcy w tym zakresie stanowią jedynie subiektywne (w mniejszym lub większym stopniu) element oceny zachowania osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie.

Wbrew stanowisku powoda okoliczności zawarte w opinii biegłego psychiatry oraz psychologa z akt sprawy I Ns 182/14 potwierdziły tę okoliczność, że uzasadnione były wątpliwości pozwanej, co do możliwości świadomego albo swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenie woli.

Na marginesie kwestii możliwości udzielenia pełnomocnictwa przez osobę chorą, w zakresie swoich wywodów powód i pozwana mylnie ocenili skuteczność czynności podejmowanej w ramach postępowania procesowego.

Trzeba podkreślić, że skuteczność udzielenia pełnomocnictwa procesowego jest uzależniona od dysponowania przez stronę (innego uczestnika postępowania) zdolnością sądową oraz zdolnością procesową (art. 64 i art. 65 kpc). Osoba z zaburzeniami psychicznymi, mająca zdolność procesową, może udzielić pełnomocnictwa procesowego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2015r., III CZP 102/14, Legalis nr 1186134).

Powyższa okoliczność przeniosła się później na nieporozumienia, wzajemne konflikty i zgłaszane roszczenia, nie tylko cywilne, ale i zawiadomienia karne o popełnieniu występku. Efektem takiego stanu rzeczy jest także niniejsza sprawa.

Reasumując tę część rozważań należy uznać, że powód ogranicza się głównie do własnej projekcji stanu faktycznego w ramach subiektywnej i bardzo ogólnej oceny dowodów (en bloc), co nie wystarcza do zakwestionowania oceny dowodów przeprowadzonej przez sąd (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z 14 marca 2002r., IV CKN 859/00, Legalis nr 141151 i z 6 listopada 1998r., III CKN 4/98, Legalis nr 45338).

W ocenie Sądu odwoławczego wnioski, które wyprowadził Sąd I instancji z zebranego materiału dowodowego są logiczne i zostały w sposób wystraszający dla kontroli instancyjnej przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 328 § 2 kpc).

W tej sytuacji należy uznać, że ocena dowodów przedstawiona przez Sąd Rejonowy mieści się w granicach wskazanych w art. 233 § 1 kpc i zasługuje na pełną akceptację.

Przechodząc do dalszej części apelacji należy wskazać, że Sąd I instancji nie naruszył przepisu art. art. 217 § 1 w zw. z art. 227 kpc 2 kpc poprzez niewyjaśnienie dostatecznie istotnych okoliczności sprawy i przedwczesne zamknięcie rozprawy, ponieważ na rozprawie w dniu 4 grudnia 2017r. powód nie stawił się, a był zawiadomiony o tym terminie posiedzenia. Powód wcześniej nie zgłaszał nowych wniosków dowodowych. Nie było w tej sytuacji powodu, aby

przedłużać postępowanie, dlatego Sąd I instancji ogłosił postanowienie dowodowe, które nie zostało zakwestionowane w trybie zarzutu z art. 162 kpc po wydaniu tego orzeczenia, zaś apelacja nie zawiera wniosku w trybie art. 380 kpc.

W tym miejscu należy zauważyć, że warunkiem zaskarżalności niezaskarżalnych postanowień, które miały wpływ na wynik sprawy (np. oddalających wniosków dowodowy) jest zamieszczenie w środku zaskarżenia stosownego, wyraźnego wniosku w tym zakresie (art. 380 kpc).

Odnosnie innej kwestii tego zarzutu należy wskazać, że art. 227 kpc nie może być przedmiotem naruszenia sądu, ponieważ nie jest on źródłem obowiązków ani uprawnień jurysdykcyjnych, lecz określa jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia kręgu faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym /por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2008r., II UK 327/07, LEX nr 496393 i wyrok Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2010r., I CSK 123/10, LEX nr 818557/.

Przechodząc dalej do analizy apelacji powoda i zgłoszonych przez niego zarzutów warto zauważyć, że co do naruszenia normy art. 217 kpc w zarzucie powód wskazuje § 1, zaś w uzasadnieniu przytacza § 2 kpc i orzecznictwo w tym zakresie.

Powód mylnie dopatruje się naruszenia normy art. 217 § 2 kpc (w uzasadnieniu apelacji) odnośnie możliwości uchylania pytań świadkom, które zadawał powód.

Możliwość uchylenie pytania przez przewodniczącego składu wynika z dyspozycji art. 155 § 2 kpc.

Pytania powoda były zaprotokołowane, zaś przewodniczący składu miał prawo do uchylenia już zadanego pytania, tym bardziej, że dotyczyło to drugorzędnych okoliczności związanych z wzajemnymi relacjami rodzinnymi, sprawowaniem opieki przez powoda nad T. S. i brakiem takiego zachowania ze strony pozwanej, a nie zasadniczym przedmiotem sporu, czyli ewentualnym naruszeniem dobrego imienia powoda, które miało nastąpić na skutek złożenia przez pozwaną zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez powoda.

W tej sytuacji należy uznać, że tak przedstawiony zarzut naruszenia art. 217 § 1 i 2 kpc nie jest zasadny.

Niezasadne są również dwa pozostałe zarzuty naruszenia procedury, a mianowicie art. 278 w zw. z art. 232 kpc, albowiem przedmiotem sporu było to, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda na skutek złożenia przez pozwaną zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez powoda.

Powyzsza ocena nie wymagała wiadomości specjalnych, zaś odnośnie stanu zdrowia T. S. istnieje w aktach sprawy bogaty materiał dowodowy, który Sąd I instancji prawidłowo ocenił na potrzeby niniejszego postępowania.

Odnosnie innej kwestii, jak już było wskazane wcześniej wniosek dowodowy odnośnie przesłuchania świadka J. O. został cofnięty przez powoda, dlatego nie istniały podstawy, aby zastępować zeznań świadka dokumentem z innej sprawy.

W zakresie naruszenia prawa materialnego art. 5 kc powód mylnie ocenia naruszenia tej normy prawnej w procesie cywilnym w ramach niniejszego postępowania i zgłoszonego przez niego żądania. To powód wytoczył powództwo i zgłosił roszczenie.

Powód nie może poprzez konstrukcję nadużycia prawa, także złożenia przez pozwaną zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa przez powoda, wykreować autonomicznej podstawy prawnej swojego roszczenia, którego wszystkie przesłanki zostały uregulowane w art. 23 i art. 24 kc.

Instytucja nadużycia prawa podmiotowego została w systemie klauzul generalnych przewidziana przede wszystkim dla obrony przed realizacją przez przeciwnika procesowego uprawnień chronionych prawem.

W tej sytuacji należy uznać, że powód nie może opierać swojego roszczenia w treści art. 5 kc

W dalszej części analizy zarzutów powoda odnośnie naruszenia prawa materialnego należy zauważyć, że zgodnie z dyspozycją przepisu art. 24 § 1 kc, ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Z zacytowanego przepisu wynika, że niemajątkowa ochrona dóbr osobistych jest uzależniona od dwóch przesłanek: naruszenia (albo zagrożenia) dóbr osobistych oraz bezprawności zachowania osoby naruszającej dobro osobiste. Wymienione przesłanki muszą wystąpić kumulatywnie. Ustawodawca przewidział jednak znaczące ułatwienie dla osoby żądającej ochrony w postaci domniemania bezprawności zachowania, w wyniku którego następuje naruszenie lub zagrożenie dobra osobistego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2002r., II CKN 1293/00, Legalis nr 56745). Bezprawność jest cechą zachowania sprawcy, natomiast naruszenia albo zagrożenie dobra osobistego jest rezultatem tego zachowania. Ochrona dóbr osobistych na podstawie wskazanego przepisu, nie jest natomiast uzależniona od wykazania, że zachowanie sprawcy było zawinione.

W postępowaniu, w którym roszczenie oparte jest na zarzucie naruszenia dóbr osobistych, niewątpliwie w pierwszej kolejności należy ocenić, czy doszło do naruszenia określonych dóbr osobistych powoda.

Jest to pierwsza konieczna przesłanka odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 24 kc.

Zatem powód powinien wskazać, jakie jego dobro osobiste zostało naruszone, a ocenie sądu podlega, czy dobro to jest dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 kc oraz czy rzeczywiście zostało naruszone przez określone działanie lub zaniechanie pozwanego. Dopiero w razie pozytywnego przesądzenia tych kwestii, konieczne jest podjęcie dalszych badań, w tym bezprawności działania, objętej domniemaniem prawnym, które powinien obalić pozwany (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 lutego 2012r., IV CSK 276/11, Legalis nr 464043).

Istota sprawy w rozpoznawanym przypadku sprowadza się, więc do stwierdzenia, czy pozwana składając zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, formułując treść zawiadomienia oraz wnosząc zażalenia na odmowę wszczęcia postępowania, naruszyła dobra osobiste powoda (naruszenie czci i godności powoda, jak to wskazuje powód).

Warto jednak zauważyć, że postanowienie policji z 16 stycznia 2014r. było skierowane do T. S. i tę korespondencję w dniu 22 stycznia 2014r. odebrał dorosły domownik, M. B. (2).

W tej sytuacji nie była ta korespondencja skierowana do powoda, miała charakter prywatnej korespondencji i tylko z sobie wiadomej przyczyny powód posiadał informacje z tego postanowienia policji.

W konsekwencji przekazanie zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa i ww. postanowienie policji miało wewnętrzny obieg, dlatego nie można zarzucić pozwanej rozpowszechnianie bezzasadnych zarzutów pod adresem powoda w taki sposób, aby ta informacja dotarła do innych osób.

Ma to znaczenie ogólne dla oceny stanu sprawy i okoliczności związanych z możliwością przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc.

Przechodząc do dalszej kwestii spornej sprawy należy zauważyć, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2010r. stwierdził, iż dobra osobiste wynikają z wartości niemajątkowych, które są ściśle związane z człowiekiem, obejmując jego fizyczną i psychiczną integralność albo będąc przejawem jego twórczej działalności; skupiają niepowtarzalną, pozwalającą na samorealizację indywidualność człowieka, jego godność oraz pozycję wśród innych ludzi (III CZP 79/10, Legalis nr 260723).

Ponadto zgodnie z przepisem art. 23 kc, dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Z powyższych wywodów wynika, że wskazany w komentowanym przepisie katalog dóbr osobistych ma charakter otwarty. Korzystając z terminu „w szczególności”, ustawodawca nie pozostawia wątpliwości, że obok wymienionych w przepisie dóbr osobistych istnieją także inne.

W uzasadnieniu powództwa powód wskazał, że pozwana składając zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, formułując treść zawiadomienia, naruszyła dobre imię powoda.

W doktrynie prawa wyjaśniono, że w czci człowieka wyróżnia się dwie strony: wewnętrzną - nazywaną godnością osobistą, obejmującą wyobrażenie człowieka o własnej wartości oraz oczekiwanie szacunku ze strony innych ludzi oraz zewnętrzną - oznaczającą dobrą sławę, dobrą opinię innych ludzi, szacunek, którym obdarza daną osobę otoczenie. Dobra imię obejmuje wszystkie dziedziny aktywności życiowej osoby życie osobiste, zawodowe i społeczne (por. K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. art. 1 - 449¹⁰, opublikowany w systemie Legalis).

Zatem nie ulega wątpliwości, że dobro wymienione w pozwie (dobre imię powoda), jest dobrem osobistym w rozumieniu przepisu art. 23 kc i podlega ochronie.

W tym miejscu Sąd Okręgowy pragnie wyjaśnić, że ocena, czy działanie sprawcy (pozwanego) naruszyło dobro osobiste, dokonywana jest na podstawie obiektywnego kryterium, a nie według miary indywidualnej wrażliwości osoby zainteresowanej, ponieważ poziom wrażliwości poszczególnych osób jest różny (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 1997r., III CKN 33/97, Legalis nr 30799).

Kryterium oceny - czy doszło do naruszenia dobra osobistego - stanowią natomiast opinie ludzi rozsądnie i uczciwie myślących (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2010r., V CSK 19/10, Legalis nr 367091).

Przesłanka naruszenia dobra osobistego w postaci bezprawności działania jest objęta domniemaniem prawnym, którego obalenie ciąży na sprawcy.

Bezprawność jest więc wyłączona tylko wówczas, gdy działanie zostało podjęte w ramach istniejącego porządku prawnego oraz zgodnie z zasadami współżycia społecznego.

Oznacza to więc, że np. złożenie do organów ścigania zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, jest działaniem w ramach obowiązującego porządku prawnego. Nawet wówczas jednak działanie takie powinno być rzeczowe, obiektywne, podjęte z należytą ostrożnością, a w przypadku wyrażania ocen i realizacji prawa do krytyki nie powinno wykroczać poza niezbędną w tym zakresie potrzebę, wynikającą z realizowanych i podlegających ochronie prawnej celów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 lipca 2017r., I ACa 65/17, Legalis nr 1657106 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 listopada 2016r., V ACa 946/15, Legalis nr 1558630).

Sąd Najwyższy wskazał również, że bezprawne w rozumieniu art. 24 kc jest działanie sprzeczne z jakąkolwiek normą prawną bez względu na to czy chodzi o przepisy prawa cywilnego, karnego czy inne przepisy prawa, w tym także o charakterze procesowym, jeżeli sprzeczność ta prowadzi do naruszenia dobra osobistego. Jako przyczyny wyłączające bezprawność działania w nauce prawa wymienia się: działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, obronę interesu zasługującego na ochronę, zezwolenie uprawnionego.

Działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego, aby wyłączyć bezprawność musi być dokonane w granicach określonych tym porządkiem prawnym to jest pozostawać w zgodzie z obowiązującymi przepisami, powinno być rzeczowe, obiektywne, podjęte z należytą ostrożnością i przez osobę uprawnioną. Nie może też wykroczać poza niezbędną dla określonych prawem celów potrzebę w zakresie wyrażanych ocen.

Zeznanie w charakterze świadka, strony w procesie karnym lub cywilnym, jak również złożenie doniesienia do organów ścigania uznać należy za działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego (por. wyrok z dnia 13 kwietnia 2000r., III CKN 777/98, Legalis nr 82818).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono również, że zawiadomienie organów ścigania o popełnieniu przestępstwa (wykroczenia) nie stanowi naruszenia dóbr osobistych oskarżonego (obwinionego) nawet wskutek jego uniewinnienia przez sąd. Naruszenie dobrego imienia oskarżonego nastąpiłoby w razie wykazania, że formułujący oskarżenie kierował się złośliwością i chęcią dokuczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000r., III CKN 777/98, Legalis nr 82818, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998r., I PKN 573/97, Legalis nr 42923).

Oznacza to, że powód w warunkach rozpoznawanej sprawy powinien udowodnić, iż pozwana składając zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, formułując treść zawiadomienia o popełnieniu przez powoda występku, działała w sposób złośliwy i nieobiektywny.

Powód nie podolał temu obowiązkowi wbrew wymogom określonym w art. 6 kc i art. 232 kpc.

Z akt sprawy karnej wynika, że pozwana przedstawiła swoje uzasadnione wątpliwości, co stanu zdrowia fizycznego i psychicznego T. S. po spotkaniu z nim.

Z tych okoliczności i stanu sprawy wynika, że działania pozwanej nie miały charakteru złośliwego i nieobiektywnego.

Dokumentacja medyczna dostarcza materiał, który wskazuje, że stan zdrowia T. S. wątpliwości, co do jego możliwości świadomego albo swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli.

W konsekwencji na podstawie zaoferowanych dowodów trudno jest zatem mówić, o jakiegokolwiek złośliwości, czy też chęci dokuczenia powodowi.

Jak zostało wyjaśnione na wstępie rozważań, kodeks cywilny przewiduje znaczące ułatwienie dla osoby żądającej ochrony dobra osobistego, w postaci domniemania bezprawności zachowania, w wyniku którego następuje jego naruszenie lub zagrożenie (art. 24 kc).

Warto zauważyć, że w orzecznictwie i doktrynie wyjaśniono, że bezprawne jest zachowanie sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego (por. K. Osajda, Komentarz do art. 24 kc, opublikowany w systemie Legalis i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 1982r., I CR 239/82, Legalis nr 23387).

Ze względu na domniemanie bezprawności poszkodowany nie musi udowadniać, że zachowanie sprawcy naruszenia było niezgodne z prawem lub zasadami współżycia, ale sprawa w celu zwolnienia się z odpowiedzialności musi udowodnić, że jego działanie było zgodne z prawem lub zasadami współżycia społecznego.

Niewątpliwie najłatwiejszym i najpewniejszym sposobem wzruszenia domniemania bezprawności jest wykazanie, że osoba naruszająca dobra osobiste działa na podstawie przepisu prawa (wykonuje uprawnienie lub spełnia obowiązek).

W realiach niniejszej sprawy pozwana zgłaszając zawiadomienie o popełnieniu występku, a następnie wnosząc zażalenie, realizowała swoje uprawnienia wynikające z kodeksu postępowania karnego.

Reasumując, pozwana składając wniosek o wszczęcie postępowania, a następnie składając zażalenie na decyzje organu procesowego, działała na podstawie przepisów prawa i w jego ramach.

W tych warunkach w zachowaniu strony pozwanej, nie można się dopatrzeć złośliwości i chęci dokuczenia powodowi.

Raz jeszcze podkreślić należy, że - wbrew twierdzeniom apelacji zarzut naruszenia art. 24 § 1 kc - bezprawność działania pozwanej, została wyłączona przez jej przekonanie o możliwości popełnienia występku uzasadnione stanem

zdrowia T. S. i przez działanie organów ścigania na podstawie przepisów prawa i w ramach obowiązującego porządku prawnego-procedury karnej.

Przechodząc do dalszej części apelacji należy wskazać, że co do zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 102 kpc należy uznać, że nie zachodzą szczególne okoliczności, które wskazywałyby na odstąpienie od obciążenia strony przegrywającej spór kosztami procesu.

Oddalenie powództwa oznacza, że powód przegrał sprawę i zgodnie z podstawową zasadą przewidzianą w art. 98 § 1 kpc jest obowiązany zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty postępowania. Reguła ta jest uzupełniona zasadami kompensacji, słuszności i zawinienia (art. 100 do 104¹ i art. 110 kpc).

Oparcie rozstrzygnięcia o kosztach procesu na jednej z uzupełniających zasad orzekania o kosztach, powinno być poprzedzone stwierdzeniem, że sytuacja zaistniała w sprawie wskazuje na celowość wyłączenia normy ogólnej, podyktowanego przewidzianymi w nich względami.

Możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążenia jej w ogóle tymi kosztami, uzależniona jest, stosownie do art. 102 kpc, od wyłonienia się w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, wskazujących, że ponoszenie kosztów pozostawało w sprzeczności z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Należą do nich okoliczności związane z przebiegiem sprawy - charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia oraz leżące poza procesem - sytuacja majątkowa i życiowa strony.

Ocena, czy takie wypadki wystąpiły w konkretnej sprawie należy do sądu, który powinien dokonać jej w oparciu o całokształt okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego.

W warunkach niniejszej sprawy zasadnie Sąd I instancji nie zastosował tego wyjątku.

Sąd odwoławczy nie znalazł również podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego. Zgodnie z art. 381 kpc sąd drugiej instancji może pominąć fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Podkreślenia wymaga, iż przepis ten nie służy wykrywaniu i zbieraniu nowych okoliczności faktycznych i środków dowodowych, a jedynie otwarciu się możliwości dowodzenia okoliczności faktycznych, wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2009r., I CSK 158/09, LEX nr 533833).

Wydanie niekorzystnego dla strony orzeczenia nie może stanowić samoistnej podstawy powołania się w postępowaniu apelacyjnym na nowe fakty i dowody (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 marca 1999r., I PKN 640/98 OSNP 2000/10/389).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł na zasadzie określonej w art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc, mając na uwadze wynik postępowania.

W ocenie Sądu Okręgowego nie było podstaw do zastosowania art. 102 kpc przy rozstrzygnięciu o kosztach postępowania apelacyjnego, który stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W warunkach tego postępowania powinna być zastosowana zasada odpowiedzialności za wynik procesu.

Hipoteza przepisu art. 102 kpc, odwołująca się do występowania „wypadków szczególnie uzasadnionych” nie była adekwatna do faktów związanych z przebiegiem procesu, jak i dotyczących sytuacji majątkowej powoda.

Stan zdrowia powoda nie mógł podlegać weryfikacji, ponieważ powód nie przedstawił w tym zakresie żadnych dokumentów uprawniających do pogorszenia zdrowia powoda.

Odnosnie braku źródeł utrzymania jest podobna sytuacja, oprócz twierdzeń powoda Sąd odwoławczy na moment zamknięcia rozprawy nie dysponował żadnymi dowodami na okoliczność, że powód ma status osoby bezrobotnej, dlatego ta okoliczność jest gołosłownym twierdzeniem strony powodowej.

Warto zauważyć, że przyczyny leżące na zewnątrz są determinowane przez sytuację majątkową i życiową strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację finansową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi dostatecznej podstawy nieobciążenia strony kosztami procesu na podstawie art. 102 kpc (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 listopada 2017r., I ACa 422/17, LEX nr 2461420 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2013r., III CZ 75/12, LEX nr 1353220).

Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz Bożena Charukiewicz